

KURIER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 15 Czerwca r. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny z dnia 24go maja, wydany w Łódce: Xiążę *Galiczyn*, porucznik pólku huzarskiego gwardyi, mianowany adjutantem bokowym Jego Cesarzkiej Mości. Dotąd był adjutantem przy jenerał adjutancie Hrabu *Woronowie*.

Jenerał major inżynierów *Bechlyy*, na własną prośbę, uwolniony ze służby, a za służbę więcej lat 40stu będzie pobierał do śmierci zupełną gażę.

Jego Cesarzka Mość w przejeździe swym, obeyrzawszy woyska gwardyi, i znalazłszy je w odznaczającym się porządku i urzadzeniu, oświadcza zupełne swe zadowolenie: dowodzącemu korpusem gwardyi, jenerał adjutantowi *Wasilczykowi*: dowodzącemu dawniej tą kolumną jenerał majorowi *Bystromowi* 1mu; dowódzcom brygad: Jego Cesarzkiej Wysokości Wielkiemu Xiążęciu *Michałowi Pawłowiczowi* i jenerał majorowi *Martynowu*; naczelnikowi artylleryi gwardyjskiej jenerał majorowi *Suchozanetowi* i naczelnikowi inżynierów gwardyi jenerał majorowi *Sazenowu*; wszystkim oraz PP. dowodzącym pólków, batalionów, tudzież dowódzcom brygad, kompanii i baterii artylleryjszych, również i dowódcy szwadronu pionierów gwardyi; a dla każdego rang niższych daruje po rublu, po funcie mięsa i po poroży wódki. Szczególniejsze zaś zadowolenie Jego Cesarzka Mość oświadcza jenerał adjutantowi *Wasilczykowi*, Jego Cesarzkiej Wysokości Wielkiemu Xiążęciu *Michałowi Pawłowiczowi*, jenerał majorowi *Zeltuchinowi* 2mu i pólkownikowi *Szipowu* za szybkie skompletowanie i odznaczające się uporządkowanie pólku siemionowskiego gwardyi, równie Jego Cesarzkiej Wysokości Wielkiemu Xiążęciu *Michałowi Pawłowiczowi*, oraz adjutantowi bokowemu i dowódcy pólku pólkownikowi *Pirchowi*, za postępy, okazane przez pólk preobrażński gwardyi w służbie szerego.

Dnia 30 kwietnia przez miasto *Bracław* przeprowadzono zwłoki zmarłego jenerała marszałka polnego, Hrabiego *Jana Bazylewicz* *Hudowicza*, z obrzędami duchownymi i towarzyszącym oddziałem woyska do *Kijowa*.

W *Hadziaczu* (gubernii póltańskiej) dnia 7 maja o godzinie 9 wieczorem była wielka burza, w czasie której od piorunu zgorzała stodoła, dwie niewielkie budowy w bliskości jej stojące, i dom żydowski; człowiek jeden od piorunu zabity został. Dnia 8 maja o 4 wiorsty od *Humenia* wypadł deszcz wielki z gradem nadzwyczajnej wielkości, który zabił więcej 200 owiec, a pastucha z trudnością do życia przywrócono.

Dnia 6 maja był pożar w *Olwiopolu*: zgorzało 14 najlepszych domów z całym zabudowaniem: mocny wiatr był przeszkodą do ratunku.

Liczba okrętów: w *Rydze* d. 11 czerwca przybyłych 355, wyszłych 256.

Kurs petersburski d. 3 czerwca: dukat hol. nowy 11 r. 70 kop., stary 11 r. 50 kop. — Zmiana srebra 2 r. 78 kop.

Nienastający dochód kommissyi umorzenia długów: 6% assygn. - - - po 105
6% brzęcząca moneta - - - 92 } procentow;
5% także - - - - - 77

KRÓLESTWO POLSKIE.

(z *Gaz. warsz.*) *Warszawa*, dnia 19 czerwca. Dnia wczorayszego zjechał do tej stolicy N. Wielki Xiążę *Michał Pawłowicz*.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość i Król chcąc uznać zasługi i zasługi w kraju przez JPP. *Franciszka Brandta*, *Augusta Wolffa*, i *Józefa Czekierskiego*, medycyny i chirurgii doktorów, tak w praktyce sztuki lekarskiej, jak w wypełnianiu obowiązków publicznych, z powołania ich wypływających położone, niemniej też i światłe starania, którełożyli ku wzrostowi nauk lekarskich w królestwie polskim, raczył udzielić dyplomu szlachectwa polskiego dla nich i ich potomków prawych w prostej linii.

Dnia 20 b. m. obchodzono tu uroczyste rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego. W kościele metropolitalnym, gdzie wszystkie władze krajowe zebrane były, JW. Aroy-biskup warszawski Prymas królestwa polskiego, odprawił mszę świętą, tudzież modlitwy za pomyślność i szczęście nam panującego Monarchy, Wskrzesiciela bytu narodowego, i za całą Najjaśniejszą Rodziną Jego. Nakazana na ten dzień wielka parada wojskowa dla niepogody nie miała miejsca. W teatrze narodowym było widowisko bezpłatne, a oświecenie miasta i gmachów publicznych zakończyło uroczystość dnia tego.

TURCYA.

(z *gaz. Warsz.*) *Stambul* dnia 12 maja. Obawa nowego okrucieństwa Turków przeciwko grekom nie była bezzasadną. Przed kilku dniami wyszedł rozkaz W. Sultana, aby wszystkie kościoły chrześcijańskie w stolicy tutejszej zburzono, co też natychmiast zaczęto przyprowadzać do skutku. Zabrali naprzód turoy wszystkie skarby kościelne i święte naczynia, bardzo kosztowne, które od wieków chowano. Znieważyli potem świątynie pańskie w nayhaniebniejszym sposobie, podpalili je, a co nie zgorzało, zburzyli. 16 kościołów doznało tego losu wśród największych bezprawio. Baron *Stroganow*, poseł rosyjski, napróżno starał się u Sultana o cofnięcie tego nieprzyzwoitego rozkazu. Odpowiedziano mu, iż Sultana jest absolutnym panem w swoim kraju, i że do tego ważne zniewalają go przy-

czyny. Szczegóły tych scen okropnych oburzają każdego chrześcijanina. Przed wywiezieniem tak okrutnego rozkazu, odebrano tu wiadomość, iż Grecy zabrali na Archipelagu 40 okrętów, płynących z kosztownymi towarami z Egiptu, co zapewne wraz z smutnymi dla Turków doniesieniami z Macedonii, Morei i Albanii, powiększyło gniew Sultana. Dnia 9 b. m. powieszono w *Adryanopolu* byłego Patriarchę greckiego, wysłanego tam przed kilku laty na wygnanie ze *Stambulu*, oraz 3 biskupów i 40 majątnych Greków. Popelniono także wiele innego bezprawia. Zabieranie majątków na skarb postraconych, jest spekulacją rządu tureckiego. Żydzi zaś są donosicielami.

Grecy uciekają w nocy z tutejszej stolicy. Wiele już umknęło. Udają się na Archipelag. Dom Pana *Fontone*, radcy poselstwa rosyjskiego, zrabowano wprawdzie i spalono, zdaje się jednak, iż to się stało przypadkiem. Między Portą bowiem i posłem rosyjskim panuje dotąd przyjacielskie porozumienie, i rzeczoną posł po nowił niedawno zapewnienie jak najściślejszej neutralności ze strony Rosyi. Wszyscy Grecy tutejsi nie mają broni; gdyż stracony Patriarcha, rzucając klątwę na powstańców, kazał ją oddać rządowi; nie można więc ani myśleć o powstaniu Greków w stolicy. Wielki Sultani mianował samowładnie nowego Patriarchę, który przełknięty tak wysoką dostojnością, otrzymaną w nieszczęśliwych okolicznościach, umarł nazajutrz.

Gazety niemieckie donoszą pod dniem 31 maja z Francyi o odebraney w *Marsylii* wiadomości, iż w dniach 16 i 17 maja, wojsko azyatyckie wraz z pospólstwem w *Stambule* wyrzuciło Greków i innych chrześcijan, mieszkających na przedmieściu *Pera*, bez różnicy ploi i wieku, i wspomniane przedmieście po większej części spaliło. Ocalał tylko pałac posła francuzkiego i jest przytulkiem dla poselstwa angielskiego. Dnia 17 maja o godzinie 9tej wieczorem nie wiadziiano jeszcze w *Stambule*, co się stało z posłem rosyjskim; była zaś obawa, aby życia nie utracił. Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia, zwłaszcza, iż o tém ani gazety paryżkie do d. 6 czerwca, ani wiedeńskie do d. 13 tego miesiąca dochodzące, bynajmniej nie donoszą.

Dnia 15. Porta oczekuje przybycia wojska z *Natolii*, któremu jednak wypadki w *Smyrnie*, drogę przecięły. Janczarowie (jak słychać) nie chcą wychodzić ze stolicy. Twierdzą, iż według służących im praw, są tylko obowiązani bronić stolicy, wyjąwszy; gdyby Sultani sam stanął na ich czele i prowadził do boju. Wreszcie ramadan zaczyna się tego roku d. 31 maja. W tym miesiącu każdy muzułman pod karą śmierci powinien pościć. Post ten kończy się d. 29 czerwca, a przed dniem 15 miesiąca *Schelwal*, przypadającym d. 15 lipca, nigdy w kraju tureckim nie zaczynają się działania ozywne i wojskowe. Nadto, milicya turecka jest tylko obowiązana do odbycia jednej kampanii, i na nowiu miesiąca września wraca do domu. Tak więc nie wypada nawet 3 miesięcy czasu, w którym Turcy tego roku wojować mogą.

W czasie ostatnich rozruchów, janczarowie domagali się głów *Haleta*, który ma wielkie łaski u Sultana, i *Baschi* cyrulika tego Monarchy; czego im odmówiono. Przed kilku dniami uwieziono tu na rozkaz rządu Pana *Danesi*, oskarżonego o związki z powstańcami. Między innymi stracono tu także Pana *Mourojeni*, brata sprawującego interessa tureckie przy dworze austri-

ackim. Ujęto mugłową. Zgola, panuje tu nieład, trudny do uwierzenia, i nie widać sposobu powściągnięcia rozruchów.

Nie mamy jeszcze doniesienia o ostatecznym wypadku rozruchów w *Smyrnie*. Wiemy tylko, iż wiadomość o wzajemnem wyrzucaniu Turków i chrześcijan, zatrwożyła tamiecznych mieszkańców. Dnia 28 kwietnia schronili się Grecy do wsi przyległych. Uciekli także Turcy, i podług zwyczaju swego zapalili część miasta, w której chrześcijanie mieszkają. Chrześcijanie, zabrawszy kosztowniejsze swoje rzeczy, wsiedli na okręty stojące w porcie. Grecy, którzy byli na wsi, powrócili do miasta, dla zabezpieczenia własności swojej; lecz sposobili się do bitwy z Turkami, których skutki jeszcze niewiadome.

Od granic tureckich dnia 19 maja. Arcybiskup w *Patras*, miał dnia 20 marca następującą mowę do duchowieństwa Peloponezu: „Kochani bracia! Bóg, który ojców i dzieci naszych dotknął wszechmocnością swoją, ogłasza wam przez usta moje zakończenie dni płaczu i narzekania. Głos jego powiedział nam: *Będziecie wieńcem mojej sławy i koroną mego państwa. Święty Syon nie będzie już wystawiony na spustoszenia. Ohmierzle plemię tureckie spełniło miarę niesprawiedliwości. Wybiła godzina oswobodzenia Grecyi, podług słów przedwiecznego Boga. Wypędźcie niewolników i ich synów. Kochajcie się więc nawzajem. Jesteście sławnymi z przodków swoich. Uzbroycie się w gorliwość o Boga. Niech każdy przypasze miecz zemsty: Skruszmy kądziany i jarzmo. Jutro pod przewodnictwem krzyża ruszymy przeciwko miastu *Patras*, którego ziemię krew św. Jędrzeja apostoła i męczennika uświęciła. Wszechmocny powiększy stokrotnie odwagę waszą. Żołnierze krzyżowi! jesteście powołani bronić sprawy samego nieba. Bądźcie błogosławieni w imię Ojca, Syna i Ducha świętego, i niech wam wszystkie grzechy będą odpuszczone.”*

Eskadra turecka, złożona z 2 fregat, 3 brygow 2 korwet i kilku statków kanonierskich, schroniła się do portu *Gumeniza*, naprzeciw *Korsu*, unikając napaści okrętów greckich z *Hidra* i *Spezia*. Z powodu ogłoszonego przez kapitana Baszę, dowódcę eskadry tureckiej zamknięcia wszystkich prawie portów Morei, rząd wysp jonskich wydał d. 7 maja rozkaz, aby okręty jonskie stosowały się do tego postanowienia. Trudno jednak Turkom dokazać swego: dwie bowiem ich fregaty 500-działowe, 2 korwety i 4 brygi, wysłane z *Stambulu* na pomoc wojsku, zbierającemu się w *Salonichi*, przeciwko Morei przeznaczonemu, dostały się w moc powstańców przez zdradę maytków greckich. Zabranych w niewolę 900 Turków zaprowadzono z początku na wyspę *Milo*; lecz ich potem, po odebraney wiadomości o zamordowaniu Patriarchy, rozsiekano.

Słychać, iż 56 rozmaitych greckich okrętów przeszło *Dardanelle* i opanowało jedną z tamiecznych warowni.

Rozeszła się w *Belgradzie* pogłoska, iż wojsko tureckie oblegające *Janinę*, pod dowództwem *Jusuf* Baszy Macedonii, zostało zupełnie wycięte, i że sam nawet naczelny wódz jego zginął w bitwie.

Od granic tureckich, dnia 26 maja. Oświadczenie naczelnego wodza wojska spartańskiego, o którym dawniej donieśliśmy, jest w tej ośnowie.

Oświadczenie Dworom Europejskim od kochającego swój naród naczelnego wodza spartańskiego.

go, Patros Mauromechales, i rady mессенчыków w Kalamata.

„Niezasne jarzmo okrucieństwa tureckiego w ciągu przeszło stu lat, powiększyło nioisk tak dalece, iż nieszczęśliwym mieszkańcom Peloponezu samo tylko powietrze do życia zostało, aby oddychając je, wydawali. Dłak nędznego przywiedzeni stanu, wyzuci ze wszelkich praw naszych, postanowiliśmy jednomyślnie wziąć oręć i powstać przeciwko ciemnizyociom. Wszelkie domowe niesnaski, będąc owozem tyranii, poszły w przepaść zapomnienia; wszyscy oddychamy wolnością. Ręce nasze związane dotąd żelaznemi łańcuchami barbarzyńskiego ucisku, noszą broń przeciwko tyranom. Nogi nasze pługane dzień i noc w sidła oszukanstwa, zaczynają biegać dla odzyskania swobodu. Głowa nasza zrzuciła jarzmo z karku, i myśli tylko o oswobodzeniu. Język nasz, który naprożno błagał ciemnizyociów o litość, wydaje teraz radośne okrzyki, naplaniając powietrze najcenniejszym wyrazem wolności. Słowem, postanowiliśmy być wolnymi lub zginąć. Dla tego wzywamy pomocy wszystkich oświeconych narodów europejskich, abyśmy przedź i pewnie świętego i sprawiedliwego celu dopięli, prawa nasze odzyskali, i pokolenie nasze hellenickie, nieszczęściem znękanе, przywrócili. Słusznie matka nasza Hellas, która was także oświeciła, wzywa od was prędkiego i tchnącego ludzkością zasilku w pieniądzech, broni i radach, czego się niewątpliwie spodziewamy. Z naszej strony, bierzemy na siebie obowiązek okazać uczynkiem przy wydarzonej przez wdzięczność naszą za waszą pomoc. W obozie spartańskim dnia 25 marca (6 kwietnia) 1821 r.” (podpisano) Patros Mauromechales, dowódca i naczelny wódz, oraz rada mессенська.

W Ł O C H Y.

(z Gaz. warsz.) Neapol, dnia 29 maja. Król nasz był dnia 19 b. m. z całą swoją rodziną w kościele del Carmine Maggiore, dla podziękowania Bogu za szczęśliwy powrót do stolicy.

Uwięziono tu niedawno półkownika Lombardi, i niejakiego Giuliano, który podczas rewolucyi przewodził w loży Węglarzy, zwaney Alta Vendita. Tegoż losu doznał był członek parlamentu Poserio, dawniej zaś adwokat. Po rewolucyi pozostał w tutejszej stolicy i w sądzie bronił publicznie 40b ludzi, których, właśnie gdy chcieli płynąć do Hiszpanii, poymano, i jako Węglarzy oskarżono.

Dokończenie postanowienia Króla neapolitańskiego, zaczętego w numerze 70 Kur. Lit.

Artykuł 9) Każda konsulta ma swego prezesa, którego z grona jej członków wybierzemy. Art. 10) Mianować będziemy osoby do składu konsult, wybierając z pomiędzy najznakomitszych właścicieli tych, którzy znaczne urzędy administracyjne, duchowne lub świeckie, albo też sądowe i wojskowe piastują. Chcąc zaś poznać dokładnie i zgłębić prawdziwe potrzeby krajowe, zalecimy naszej radzie stanu, aby nam podała projekt, jakim sposobem przełożenia konsult mają być nam podawane. Art. 11) Zastrzegamy sobie nadać członkom konsult po pięcioletniemu urzędowaniu tytuł i znaczenie dożywotniego Consultore di stato (rady stanu). Ci, którzy to pozyskają, nie będą już należeć do obrad, lecz według późniejszego postanowienia, mogą mieć prawo do stosowney wysłużoney pensyi. Art. 12) W ciągu każdego roku dozwoli się konsultom odpoczyn-

ku, którego czas w miarę okoliczności oznaczymy. Art. 13) Nowe prawa mają być w następującym sposobie ogłaszane. Król, za zdaniem swojej rady stanu, i po wysłuchaniu konsulty, rozkazuje i t. d. Art. 14) Aż do postanowienia ogólnego prawa względem podatków, zgromadzać się będzie przez kilka miesięcy w roku rada prowincjonalna w mieście stołecznem prowincyi, dla stosownego rozkładu podatków na gminy, i dla naradzenia się o innych przedmiotach dotyczących się prowincyi. Oznaczymy liczbę członków tych rad prowincjonalnych i na dwa lata mianować ich będziemy, wybierając z pomiędzy najznakomitszych właścicieli gruntowych. Później zaś rada stanu poda nam projekt do prawa względem mianowania członków rad prowincjonalnych, czasu ich urzędowania i przedmiotów, któremi się zajmować mają. Art. 15) Chcąc gminom oddać zarząd ich własności, i zostawić im naradzanie się nad oznaczeniem ilości, w jakiej corok do ciężarów gminnych przykładać się mają, i nad użyciem tych pieniędzy, ile się to zgadzać będzie z troskliwością rządu o utrzymanie własności gminnych, ogłosimy urządzenie względem administracyi tychże własności, i postanowimy warunki do pozyskania urzędu rady gminnego, tudzież sposób ich obierania, liczbę członków i zakres czynności. Art. 16) Innemi wyrokami mianować będziemy i ogłosimy członków zwyczajney naszej rady stanu, konsulty neapolitańskiej, namiestnika naszego w Syocylii, konsulty palermeńskiej, oraz sekretarzy stanu i dyrektorów wydziałów dla uskutecznienia niniejszego postanowienia. W Neapolu d. 26 maja 1821 r. (podpisano) Ferdynand.

Monarcha nasz zniósł ustanowione wyrokiem d. 6 marca 1818 wybieranie corok nowo zaciężnych do woyska lądowego i potęgi morskiej.

Stosownie do wyroku królewskiego z d. 27 b. m. rada stanu ma się składać z następujących ministrów stanu: Margrabiego di Circello Don Tommaso di Somma, kardynała Fabricio Ruffo, Xiążęcia di Cuto Niccola Filangieri, Xiążęcia di Gualtieri Carlo Avarna, i Xiążęcia di Scilla Fulco Saffo di Calabria. Margrabia Circello trudnić się oraz będzie wydziałem spraw zagranicznych. Innemi wyrokami mianował Monarcha: Xiążęcia di Cuto Niccola Filangieri namiestnikiem swoim w Syocylii, oraz dyrektorów spraw wewnętrznych i duchownych, skarbu i sprawiedliwości, którzy wspólnie składają rząd tej wyspy.

Turyń, dnia 25 maja. Onegdajsza gazeta tutejsza donosi z Sawony pod d. 16 b. m., iż tameczny sąd wojenny skazał na śmierć żołnierza Rasanino, który d. 3 kwietnia wzniecił bunt batalionu strzelców. Wyrok ten natychmiast przywiedziono do skutku.

Nie potwierdza się wiadomość, jakoby tutejsza kommissya śledcza oświadczyła, iż z powodu obiecanej przez Króla amnestyi, nie ma prawney przyczyny do sądenia uwięzionych rewolucyonistów. Jeneral Staglieno, który to zdanie najbardziej miał podierać, nie zasiada w rzeczowney kommissyi, i żadney amnestyi imieniem królewskiem nie ogłoszono. Fałszywą także okazała się pogłoska o uwięzieniu w Lugdunie Hrabiego Lodi, byłego ministra spraw wewnętrznych; nie bowiem nie zawinił. Z ważnych zaś i licznych papierów, mianowicie z listów pisanych cyframi za granicę, dobieczono całego wtku spisku. Papiery te mają być ogłoszone, i wystawią nagane postępowanie wielu osób.

Od granic włoskich, dnia 29 maja. Towarzystwo arkadyczyków odprawiło w wielki piątek zwyyczajne publiczne zgromadzenie, na pamiątkę męki Odkupiciela. Po zagajeniu, xiądz *Godord*, jako kustosz jeneralny, donosił o przyjęciu Xiążęcia saskiego *Maksymiliana* i Xiężniczki *Maryi Ferdynandy* i *Maryi Amali*, córek jego, do towarzystwa owozarzy arkadyjskich. Xiążęciu nadano imię *Eumede Cleonoe*, a Xiężniczkom, *Libalda Amatuntea* i *Egle Leucadia*.

W Wenecyi odkryto intrygi. Policja tamieczna używa surowych środków względem cudzoziemców, między którymi jest wiele uczniów niemieckich.

Hrabia *Stackelberg*, mianowany nadzwyczajnym posłem rosyjskim na koronacyę Króla angielskiego, udał się z Rzymu do Londynu.

Hrabia *Antonia Maria Capo d'Istria*, ojciec rosyjskiego sekretarza stanu, umarł d. 17 kwietnia w Korfu; miał lat 80.

ANGLIA.

(z Gaz. warsz.) Londyn, dnia 1 czerwca. Uci-
chło tu zupełnie o koronacyi Króla naszego, i zdaje się, że w tym roku nie nastąpi. Czyli zaś przeszkodą jest zdrowie Monarchy, lub żądanie Królowey, czas okaże.

Król hiszpański przysłał znaczną ilość win w podarunku dla Monarchy naszego i małżonki jego. Wino przeznaczone dla Królowey posłano do jej mieszkania.

W Irlandyi panują jeszcze zaburzenia. Powaga władz krajowych nie jest dostateczną do przywrócenia porządku. Nie ma prawie tygodnia, w którymby zbuntowanych włóścian nie musiano rozstrzelać.

Niedawno utworzyło się tu tak nazwane konstytucyjne towarzystwo, przeciwne reformatorem.

Słychać, iż Królowa będzie obecną na wyścigach konnych w *Epsom*. Lord Prezydent tutejszej stolicy da jutro wielki obiad dla Panów *Brozgham*, *Denman* i *Lushington*, na który także zaprosił Królową. Odda im oraz prawo obywatelstwa, które miasto Londyn uchwaliło, a to w puszkach z drzewa dębowego, szacowanych po 100 funtów szterlingów (4,000 zł. pol.)

Sąd odrzucił żądanie xiędza *Blacow*, aby Królowa oczyściła się przez przysięgę z zarzutu cudzołóstwa, który jej z ambony uczynił, skargę zaś Królowey, podaną na xiędza, uznał za niewłaściwą. Tak więc sprawa umorzona.

Biega tu wieść, iż w *Paryżu* rozpocząć się mają układy między kilku krajami, względem wzajemnego wydawania osób, któreby przeciwko prawości rządu wykroczyły.

Kompanija milicyi w *Delmohoy* podarowała kapitanowi swemu wałę do ponczu, przy czém jeden z żołnierzy powiedział te słowa: „Zadziwi to WPana, iż zamiast pałasza dajemy ci wałę do ponczu: desz stan kraju całą rzecz objaśni. Długo zapewne nie będziemy mieli potrzeby użycia pałasów; pragniemy owszem, aby wszystkie tak zarzewiały jak stare igły, i tak się przytępiły, jak lemiesz.”

Za czasu Królowey *Elżbiety*, tym tylko anglikom dawano paszport do podróży za granicę, którzy udowodnili potrzebę udania się tam za interessami lub dla poratowania osłabionego zdrowia. Lord *Burleigh* lub sekretarze jego ściśle examinowali wszystkich, którzy żądali paszportu. Jeśli oświadczyli, iż tylko dla rozrywki lub przez

ciekawość chcą jechać, pytali się ich, czyli znają krajowe zakłady i zwiedzili okolice własney oyczyzny? Gdy zaś na to nie mogli dostatecznie odpowiedzieć, odmówiono im paszportu i oświadczone, iż w kraju znajduje się dosyć osobiwości do zwiedzenia.

Izba niższa. Po ułatwieniu wczoray mniej ważnych przedmiotów, zabrał głos Pan *Staurt Wortley*, i względem ostatniego okólnika wydanego przez Monarchów w *Laybach*, tak powiedział: „Chcę uczynić zapytanie zacnemu mojemu przyjacielowi, Margrabiemu *Londonderry* (Lordowi *Castlereagh*) sekretarzowi stanu. Wszystkie gazety tutejsze umieściły niedawno pismo, które ma być okólnikiem sprzymierzonych Monarchów, wydanym na wyjeździe ich z *Laybach*. Jest w niem wzmianka o oświadczeniu tychże Monarchów. Ze zaś możnaby czynić wiele zarzutów przeciwko części tego oświadczenia, jako mogącej zagrażać swobodom naszego kraju (zawołano *sluchaycie!*), pytam się więc, czyli to oświadczenie jest pismem urzędowem, i czyli za takie zostało przyjętem od rządu angielskiego?”

Odpowiedział Margrabia *Londonderry*: Ze wszelkich powodów sędzę, iż wspomniane oświadczenie jest pismem urzędowem: ministrowie bowiem dworów zagranicznych, którzy je podpisali, przesłali kopiją jego rządowi tutejszemu.

Pan *Wortley* rzekł: Mam zamiar roztrząsnąć to nadzwyczajne pismo, i zapowiadam, iż w następny wtorek (d. 5 czerwca) żądać będę udzielenia kopii tego oświadczenia.

Pan *Bennet* wniósł znowu reformę Izby niższej, pod tytułem: *Bil końcem większego zapewnienia niepodległości parlamentu*. Radził, aby wszyscy członkowie, posiadający mniej ważne urzędy, jakoto: szambelanowie, vice-podskarbiowie, tudzież niektórzy niepotrzebni lordowie admiralicyi, i inni, nie zasiadali i nie głosowali w izbie niższej. Po krótkich rozprawach odrzucono ten wniosek większością 24 kresek.

Lord *Russel* oświadczył: Z podanego izbie papieru względem pożyczki austriackiej, okazuje się, iż Austria zaprzecza, aby co winna była rządowi tutejszemu, a zacny Lord składając ten papier powiedział, iż listy Pana *Gordon* objaśniają przyczynę tego zaprzeczenia. Okoliczność ta jest ważną, dług bowiem z prowizyą wynosi 17 milionów funtów szterlingów. Wypada Austrii ogłosić powody postępków swego, a naród nasz może tego żądać. Chciałby zatem wiedzieć, czyli zacny Margrabia ma co przeciwko podaniu Izbie pism w tej mierze?

Margrabia *Londonderry* odpowiedział: Z nader ważnych pobudek odmawiam podania żądanych papierów. Oświadczam jednak, iż nie jest prawdą, aby Austria tego długu zaprzeczała. Radbym tylko, aby dziś w tej mierze ustały rozprawy; wkrótce bowiem mają się rozpocząć stosowne układy między ministrami obu dworów.

Dziś kanclerz skarbowy podał budżet. Słychać, iż nie będzie wnosił ani pożyczki, ani nowych podatków. Dochody przeszłoroczne wynosiły 74 milionów 706,196 funt. szterl. (2,988 milionów 215,940 zł. pol.), a wydatki 69 milionów 448,809 funt. szterl. (2,777 milionów 952,360 zł. pol.). Tegoroczne zaś dochody z resztą pieniędzy pozostała w skarbie wynosić mają 74 milionów 597,195 funt. szterl. (2,985 milionów 887,850 zł. pol.), a wydatki 70 milionów 830,751 f. s. (2,854 milionów 29,640 zł. pol.).

Wilno dnia 15 Czerwca 1821 roku v. s.

— W i l n o . —

Popisy publiczne Uczniów Guberskiego Gimnazjum przy Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim, odbywać się będą codziennie, od godziny czwartey po południu w sali publicznych posiedzeń Uniwersytetu, od dnia 17 t. m. czerwca do 29, wyłączając niedzielę i dni świąteczne.

— L i d a —

Jasnie Wielmożnemu oddzielnego Litewskiego piechotnego korpusu 24tey piechotney dywizyi, 2giey brygady Jenerał majorowi i kawalerowi Engelhartowi, oraz JW W. Półkownikom i kawalerom dowódcom pułków, litewskiego Nikitynowi i wileńskiego Lawandowskiemu.

Szanowni miżowie! Obywatele powiatu Lidzkiego, przejęci będąc uczuciem prawdziwego dla was szacunku i szczerę wdzięczności, zobowiązali mnie, jako pełniącego obowiązki powiatowego marszałka, gdybym niniejszemu adresowi wynurzył Wam, Meżowie! Iol, zadowolenie, za spokojną i za wzór mogącą posłużyć drugim pułkom Waszą konsystencją. Przez ciąg Waszego w powiecie Lidzkim pobytu, klasa rolnicza spokojnie i bez przeszkód przyspasabiła dla siebie plony, czyniące nadzieję gospodarzom, nawet w tej części kraju, gdzie zebrane pułki w scieżnionych kwaterach rozpołożone były. Karne utrzymanie żołnierza przez naczelników pułków i komendantów batalionowych i rotnych zabezpieczyło wszystkich współobywateli i mieszkańców, iż najmniejszą krzywdą nieusłonięci niebyli. Słowem powiedzieć można, iż będąc żołnierzami, umieliście wchodzić w dobro ogólne kraju i mieszkańców, a razem dalsze to przekonanie, że spokojny i na honor zasługujący żołnierz, nie może być ciężarem nikomu. Gdy więc ulegli rozkazom waszych naczelników, opuściliście nie bez smutku naszego, powiat Lidzki: Przynamniej przez to pismo publiczne chętnie brzyjąć, Szanowni Ródcze, pamiętkę przychyłności naszej, i tę wdzięczność, jaką ja w imieniu moich współobywateli oświadczam. Dat r. 1821 junii 8 dnia.

Pełniący czynność Lidzkiego powiatowego marszałka Podkomorzy tegoż powiatu.

Alojzy Szukiewicz.

1 Wyszła z druku książeczka pod tytułem o Zmianowaniu czyli o różnych układach polowego gospodarstwa, wyjętek skrócony z Thaera przez Kajetana Krassowskiego radcę dworu A. U. W. stronic 102 i 2 tablice, przedaje się w księgarni uniwersyteckiej P. Zawadzkiego po kopiejek 25.

W tejże księgarni jest do przedania o nawozach czyli o poprawieniu roli przez nawozy zwierzęce, roślinne, i kopalne wyjętek skrócony z Thaera p. K. Krassowskiego stronic 80 cena kopiejek 15.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcjonowanie wierzycieli Antoniego Prozora Wojew. Witeb. i kawalera przeznaczony, interesowane osoby zawiadamia: że po wyexpedowaniu aktów w dobrach Gulbinie do kontynuacji sprawy exdy-

wizorskiej przystąpił, i też sprawę do namowy dnia 11 mca lipca roku tego 1821 weźmie. Dat 1821 roku czerwca 7 dnia.

Andrzej Bobrowicz b. Prezydent G. P. Zawil. i Exdywizor, Bonifacy Wińcza Sędzia Grodz. Brask. Exdywizor., Adam Zapasnik Sędzia b. Grodz. Ptu Wileń. i Exdyw. Regent Wincenty Dauksza.

Przedaj majątku.

1. Od Mińskiego gubernialnego rządu ogłasza się: iż za należność skarbową, podług przysądzenia Rządzącego Senatu na byłym administratorze starostwa Miadziolskiego, w powiecie wilejskim, obywatelu Ignacym Szklenniku, za wyrąbanie lasu, do uzyskania w ogóle rubli assyg. 641 kop. 19³, naznaczono przedać z publicznego targu, otrzymaną przez tegoż Szklennikę, za wyrokiem sądu taxatorsko-Exdywizor. z majątku Lucyna, w powiecie wilejskim położonego, zmarłego Wincentego Szklennika, część ziemi, zawierającą w sobie trzy czwartej włoki z włóścianami durt płci męskiej 3 a żeńskich 2, prócz jednej będącej w zbiegach, z okazaniem rocznego dochodu rubli sr. 8; a zatem życzący nabydź wspomnianą ziemię i włóścian, zechcą przybydź do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 27, drugi 28, następującego mca junii, a trzeci ostateczny od dnia wydrukowania i ogłoszenia w wiadomościach publicznych i Kurjerze Litewskim, gdzie ono później nastąpi. Zaprzybyciem życzących, okazane im będzie w Rządzie opisanie przedającego się majątku i warunki do targow. Dnia 25 maja 1821 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Dom do przedania.

1. Kamienica successorów Grudzińskich na ulicy Sawicz pod Baksztą N. 84 jest do przedania. Ktoby życzył nabyć, ma się zgłosić do JP. Kostry, mieszkającego w domu własnym za wileńską bramą, albo udać się do zawiadowcy pomienionej kamienicy.

O zgubionym obligu.

1. Niżej piszący się świadom będąc o wydanym przez Ojca mego Augustyna Słoińskiego przed kilkunastu laty obligu na czer. zł. 30 Katarzynie Szeptyckiej; i że z takowego obligu nic nie należy, w czym jej własne kwity z opłaty u mnie znajdujące się są dowodem: oprócz czego, gdy tylko wieść dochodzi, że JPan Bonifacy Grażewicz, podobno w powiecie rosińskim przebywający, nabył obligu pomienionego i jąc się zamierza przyszkow, dla tego więc, dopiero ogłaszam, iż oblig, chociaż niepowróconym został, lecz za onym nic nie należy; w czyjebykolwiek zatym ręce przeszedł zawsze o wydobyć obligu, gdzieby się znajdował, środki przedsięwzjąć się pozyskania. Józef Słoiński.

Takowe ogłoszenie Redakcyja Kurjera Lit. może umieścić w gazecie. Prezydent Grodz. Wileński Adam Dauksza.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Gł. Cywilnego Depart. Gubernii Mińskiej na podaną w imieniu WJPana Tomasa Korwin Petrozolina Szamb. b. dworu pol. w rzeczy nieletnich Juliana i Matyldy Rymszow, successorow zeszłego Felixa Rymszy, jako opiekuna przez te-

go plenipotentia WJPana Wincentego Hryniewskiego, adwokata Sądu niniejszego prośbę, stanowiąc w dniu 27 maja teraźn. 1821 roku, żurnalną rezolucją zalecił, iżby urzędnicy ziemscy jako to: W. Franciszek Górski Miński, Wiktor Jabłoński Stucki Podędkowie, i Ignacy Kozell Pisarz Borysowski, z misją tego Depart. na Sąd Taxatorsko Exdywizorski majątku Horawca W. Benedykta Boltucia Pisarza Ziem. Stuckiego 1817 roku, septembra 22 dnia zaszła, dla wyexpedowania teyże exdywizyi delegowani, w dniu 10 mca septembra teraźn. 1821 roku, na miejsce adfundum majątności Horawca w komplecie przybywszy, rozpoczętą przez nich w tymże exdywizorskim Sądzie czynność bez żadnych wymówek i odkładów nierozjeżdżając się całkowicie ukończyli, o jakowym więc akcie exdywizyi dóbr Horawca, i o terminie najazd Sądu exdywizorskiego przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Boltucia byli zawiadomieni i na ony z dowodami swemi do Sądu Exdywizorskiego w majątności Horawca Gubernii Miń. w pcie Borysowskim situm mającey udeterminowanego, sub amissione rei, w skutek pomienioney Dep'tamentu niniejszego remissy, sami przez się lub przez umocowanych na miejscu w terminie stawili się: o tym Sąd Główny Miński 2go Depart. onych niniejszą awizcyą przez gazetę Kur. Lit. zawiadamia. Junii 3 dnia 1821 roku.

Grzegorz Borodziej Tytułarny Sowiećnik. Sekretarz Sądu Gł. Depart. 2go Gubernii Mińskiej. Marcelli Karol Hutorowicz kollegialny Registrator.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd podkomorsko-exdywizorski w dniu 25 maja 1821 roku, jako w terminie właściwym z obwieszczenia 4ro niedzielnego wypadłym, do majątku Połozdynia w powiecie Wilkomierskim leżącego, w komplecie przywołanym, z mocy nakazu Sądu Gł. Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu przez rezolucją w dniu 16 february teraźniejszego roku danego zjechawszy, a przystępując do rozbioru sprawy między konsukcessorami Tomaszewiczow a kredytorami i debitorami do masy Połozdyńskiej interessowanemi, oraz konaktorami Owilskiem, ostateczny termin dzień 30 miesiąca jułi idącego roku w majątku Połozdyniu przeznaczył, na który ażeby wszyscy kredytorowie i debitorowie, oraz zjakiegokolwiek źródła utrzymujący fundusze do konsukcessorek Tomaszewiczow należne, a przytym i konaktorowie Owilscy z dowodami sami lub przez plenipotentów prawnie umocowanych stawiali, i niczym Sądu niezrywali wzywa, z tym ostrzeżeniem, iż bez rozręchania się i przewłók sprawę ostatecznie rozebrać mocą nakazu Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu zamierzył, a zatym niestawający kredytorowie i pretensorowie wieczney amissy ulegać będą, na debitorach zaś szukająca się pod ich niestanność należność zrealizowana na rzecz masy zostanie. Dat 1821 mca maja 25 dnia.

Józef Polkowski Podkomorzy Zawil. Exdyw. Prezes. Szymon Kulwieć Sędzia Ziemski Ptu Kowien. Exdywizor. Stanisław Kwinta Sędz. Ziem. Ptu Zawil. Jan Łazowski Regent Exdyw.

W e z w a n i e.

3 Magistrat miasta Grodna, doprowadzając do skutku ukaz Rządu gubernialnego Lit. Grodzień. pod dniem 31 maja 1818 roku za N. 9671 wyszły, przez niniejszą publikatę podaje do wiadomości, iż w mieście Grodnie znajduje się od dawnych cza-

sow przez nikogo niezaymowany plac pusty, przy ulicy Podolskiej położony, wedle inwentarza w roku 1780 przez kommissją boni ordinis sprawionego pokazany dyferencyjnym. Gdy więc z rozporządzeń władzy zwierzchniczej wypada, aby takowy plac, czy to zabudowanym, lub oparkanionym być mógł, przeto Magistrat niemogąc mieć istotney wiadomości, kto jest jego właścicielem, uznał za rzecz potrzebną uczynić niniejszą publikatę, wzywając właściciela do jawienia się w Magistracie Grodzień. z dowodami probującemi aktorstwo nie raz rzeczzonego placu, od daty dzisiejszey w przeciągu ośmiu tygodni, gdyż za niejawnieniem się w oznaczonym czasie Magistrat Grodzień. odpowiednie do prawa konstytucyi 1764 roku z tymże placem postąpi. W jakowym celu niniejszą publikatę nie tylko w mieście Grodnie przez miejscową policyą, lecz i przez gazetę Kur. Lit. ogłasza, i do powszechney podaje wiadomości. Dnia 31 maja 1821 roku Grodno. Prezydent K. Kreybich. Paweł Zawadzinski Regent.

O b w i e s z c z e n i e.

3 Mocą którego do publiczney podaje się wiadomości, że w Trybunale cywilnym województwa Lubelskiego, otwartym został spadek, po niegdy Józefie Poniatowskim exaktorze konsumpcyjnym w mieście powiatowym Tarogrodzie w roku 1818 zmarłym, i takowy za bezdziedziczny dotąd uważanym jest, dla czego mianowany przez tenże trybunał kurator podpisany, uczyniwszy już w roku 1819 przez umieszczenie w gazecie Warszawskiej potrójne, do wszystkich, jakie bądź prawo do pomienionego spadku mających wezwanie, na polecenie Trybunału po raz ostatni niniejszym wzywa, prawo do spadku po Józefie Poniatowskim mających, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty tego wezwania licząc, prawa swoje przed Trybunałem cywilnym Województwa Lubelskiego produkować nieomieszkał, kuratora o tym zawiadomili, po upłytnym, albowiem tym ostatecznym terminie, spadek za bezdziedziczny uznany i na rzecz skarbu oddany zostanie. Dla czego obwieszczenie niniejsze tak w dziennikach wojewódzkich Lubelskiego Województwa, jakoteż w pismach publicznych w guberniach Wołyńskiej i Podolskiej w kraju Rosyjskim położonych, podpisany kurator w mieście Lublinie mieszkający umieszczyć polecił. Dat Lublin dnia 28 kwietnia 1821.

(pobpisano) Jan Skarszewski P. Try. Kurator.

Przedaż majątku.

3 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd na zaspokojenie zadłużonych magistraturze Wileńskiej powszechney Opieki przez Regenta Sądow Gran. Bonawenturę i żonę jego Graniczkich złotem 1,000 czter. zł. i sr. 6,750 rubli, tudzież procentow od tych summ wypadających, przez rezolucją swą dnia 10 omienionego mca maja nastąpił postanowił: majątek Konichy ze wsią Wesotałką i zaściankami Szwagieryszkami, Łutkami, Pograniczem, Lcnyem, i Rudupiem oceniony, 152,577 rubli 10 kop. ass., w Wileńskim pcie sytuowany, przedać przez licytacyą; życzący przeto kupić takowy majątek zechcą jawić się do tegoż Rządu na terminu w dniach 23, 25 i 27 następującego mca augusta naznaczone. Dat junii 7 dnia 1821 roku.

Sowiećnik Wincenty Ławryniewicz.

Kazimierz Nawicki Sekretarz.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 13 średnia	27 cal. 8,27 lin	+10,67 stopni	Północ. Wschod.	Pochmurno
	dnia 14 średnia	27 — 7,97 —	+12,5 —	Północny	Pochmurno
	dnia 15 godz. 5	27 — 7,8 —	+9, — —	Zachodni	Pochmurno